

Powołanie komitetu uczczenia pamięci poległych w wypadkach poznańskich

W dniu 7. 6. 1957 r. powstał w mieście Poznaniu komitet uczczenia pamięci poległych w wypadkach poznańskich. W skład komitetu weszli:

Franciszek Frąckowiak — przew. Rady Narodowej m. Poznania

Edward Hałas — I sekr. KM PZPR.

Józef Kowalczyk — przew. Woj. Kom. Porozum. ZZ.

Jan Zaus — prof., przew. Miejskiego Kom. Frontu Narodowego

Józef Górski — prof. rektor WSE

Józef Turkot — przew. Rady Zakł. MPK

Jan Ławniczak — przew. Rady Zakł. ZNTK

Arnold Juniter — zca d-cy Garnizonu Lotniczego

Witold Bernatowicz — dyr. nac. HCP

Stanisław Kasala — dyr. nac. ZNTK

Stanisław Cozaś — sekr. Prez. WRN

Jan Dabert — rob. ZNTK

Jerzy Bauma — I sekr. KM ZMS

Maria Hacıuk — przew. ZM L. K.

Kazimierz Bzowy, — przew. Rady Przeds. HCP

Na przewodniczącego Komitetu wybrano Franciszka FRĄCKOWIAKA.

W toku obrad omówiono potrzeby uporządkowania grobów i zakupienia wieniec.

Rada Ministrów zatwierdziła poprawiony projekt planu 5-letniego

WARSZAWA (PAP)

7 BM. ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW POŚWIĘCONE OMÓWIENIU PROJEKTU UCHWAŁY O 5-LETNIM PLANIE ROZWOJU GOSPODARCZEGO.

Skorygowany i przerobiony w myśl nowych wytycznych polityki gospodarczej projekt uchwały zreferował przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — S. Jędrzychowski. Stwierdził on m. in., że w nowym projekcie w porównaniu z poprzednim, przedstawionym Sejmowi w listopadzie ub. roku, poprawione zostały propozycje planu. Wprowadzone zostały zmiany w strukturze inwestycji wyrażające się ograniczeniami w niektórych działach gospodarki z wyjątkiem budownictwa mieszkaniowego, budownictwa socjalnego i komunalnego. Zwiększono natomiast nakłady inwestycyjne na przemysł materiałów budowlanych i przemysł węglowy. W planie rolnictwa zostały wprowadzone zmiany zgodne z nowymi wytycznymi polityki rolnej. Nowy projekt uwzględni również szereg zmian w handlu zagranicznym, zakładając znaczny wzrost obrotów zarówno w imporcie jak i eksporcie.

Po wielogodzinnej wszechstronnej dyskusji Rada Ministrów zatwierdziła projekt uchwały, który w najbliższym czasie przesłany zostanie Sejmowi.

Fragmenty przemówienia Wł. Gomułki w HCP w prasie radzieckiej

MOSKWA (PAP)

„Pravda” i „Izwestia” z 7 bm. opublikowały w obszernych wyjątkach przemówienie pierwszego sekretarza KC PZPR — Wł. Gomułki, wygłoszone podczas spotkania z załogą „Cegielskiego” w Poznaniu. Odpowiedzi Władysława Gomułki na pytania robotników poznańskich podała również częściowo rozgłoszła moskiewska.

Samodzielność naukowych towarzystw medycznych pozwoli na ożywienie ich działalności

Z obrad plenum rady naukowej przy ministrze zdrowia

WARSZAWA (PAP)

7 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie rady naukowej przy ministrze

zdrowia, poświęcone omówieniu roli i zadań towarzystw medycznych. W obradach wzięli również udział przedstawiciele poszczególnych towarzystw lekarskich.

Z referatu wygłoszonego przez wybitnego chirurga poznańskiego, prof. Dege, wynika, iż istniejące u nas naukowe towarzystwa medyczne nie spełniają należycie swych zadań. Winę za ten stan ponosi w znacznym stopniu resort zdrowia, który — zdaniem mówcy — nie doceniał roli i zadań tych organizacji. W większości wypadków resort decydował o doborze prac naukowych, tematyce zjazdów itp., ograniczając w ten sposób swobodę działania towarzystw.

Towarzystwa lekarskie — powiedział prof. Dege — powinny spełniać rolę łącznika między placówkami naukowymi i usługowymi, przy równoczesnym ścisłym współdziałaniu z ministerstwem. Zadaniem ich jest także przyczyniać się do upowszechniania najnowszych zdobyczy wiedzy medycznej oraz do stałego podnoszenia jej poziomu. Dlatego też towarzystwa naukowe same powinny decydować o zakresie i charakterze swej działalności, do zadań resortu zdrowia natomiast należy zapewnienie im bazy materialnej.

Kradzieże na sumę 200 tys. zł z wagonów kolejowych

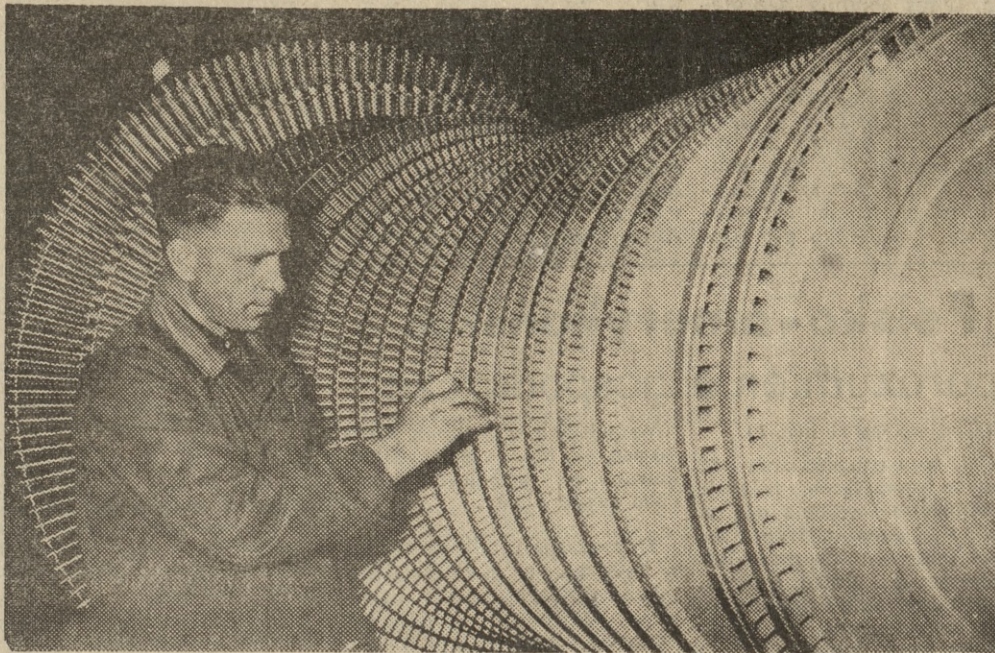
Prokuratura w Gnieźnie prowadzi obecnie śledztwo w sprawie trzyosobowej szajki złodziejskiej, która od połowy ub. roku do kwietnia br. systematycznie dokonywała kradzieży z wagonów towarowych na terenie stacji PKP. Suma powstałych stąd strat wynosi około 200.000 zł.

W ub. roku na stacji kolejowej w Gnieźnie zanotowano szereg kradzieży z włamaniem. Podejrzanie padło na trzech manewrowych — 35-letniego Mieczysława Paska (zam. w Gnieźnie, Osiedle Grunwaldzkie 14, m. 9), 32-letniego Leona Siejaka (Gnieźno, Chocińskiego 2) i 30-letniego Zygmunta Mrówczyńskiego (Gnieźno, Wierzbiana 38). Rewizja w mieszkaniach podejrzanych przyniosła rewelacyjne wyniki. Znalezione 2 rowery marki „Simpson” (po chodzące ze skradzionej partii, obejmującej 6 rowerów), a ponadto większa ilość flaneli, ubiwa i kilka ubrań. W toku dalszych dochodzeń ustalono, że sprawcy kradzieży — którzy w wzięciu udziału na rozprawie — mają również na sumieniu m. in. kradzież 8 opon i detek samochodowych, około 40 ubrań oraz większych ilości portfelu i skórzanego rękawiczek. Te ostatnie artykuły zostały zakupione w pobliżu mieszkania jednego z włamywaczy.

Siedztwo trwa.

(1)

Zobaczmy na Targach



Interesujące eksponaty na stoisku NRD

(Inf. wł.)

Kolejna konferencja prasowa, tym razem w pawilonie 14 na stoisku NRD, zgromadziła wczoraj liczne grono dziennikarzy polskich i zagranicznych. Dyrektor kolektynu wystawowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej Werner Türpe, wskazując na obopólne korzyści współpracy handlowej, zwrócił uwagę na wciąż wzrastający wskaźnik obrotów handlowych między naszymi sąsiadującymi krajami. Podkreślił on, że w ostatnim czasie zmieniła się całkowicie struktura eksportu NRD w stosunku do Polski — na korzyść artykułów konsumpcyjnych.

Omawiając ekspozycję wystawową dyr. Werner Türpe zwrócił uwagę na niektóre eksponaty prezentowane na XXVI MTP. M. in. wymieniał frezarkę FSS z ruchomą głowicą, nadającą się do pionowych prac frezarskich, maszyny „Flexibel” do reperacji oraz nabijania nosków do obuwi.

oraz szereg przyrządów optycznych znanej firmy Zeiss'a.

Stoisko NRD, będące wprawdzie jeszcze w trakcie kosmetycznego maquiillage przedstawia się bardzo interesująco. NRD prezentuje tu tylko pewien wycinek swego dorobku eksportowego, ale przedmioty wystawione na naszych Targach są wysokiej jakości i przedstawiają dużą wartość użytkową.

(az)

Tow. Przyjaciół Dzieci w Poznaniu wznowiło swą działalność

(Inf. wł.)

Po kilkuletniej przerwie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci przystąpiło do wznowienia swej działalności. W ostatnich dniach maja odbył się w Warszawie krajowy zjazd delegatów Towarzystwa, który reaktywował TPD i ustalił nowe kierunki działania.

Podczas dyskusji podkreślano ważną rolę TPD w zakresie działalności wychowawczo-opiekuńczej i wskazywano na konieczność roztoczenia większej opieki nad dziećmi.

W zjeździe brała udział także wiceminister oświaty — Zofia Dembińska, która zgłosiła w imieniu Ministerstwa Oświaty gotowość ścisłej współpracy z TPD. Na zjeździe uchwalono nowy statut, deklarację programową oraz powołano władze Towarzystwa.

Również i w Poznaniu wybrano już tymczasowy wojewódzki zarząd TPD, którego prezesem został — Florian Warczyk, z zawodu nauczyciel. Obecnie przeprowadza się wybory do zarządu powiatowych, a w najbliższej przyszłości powstaną także koła na wsi.

TPD postawiło sobie jako jedno z najważniejszych zadań — tworzenie szerokiego, zorganizowanego ruchu społecznego dla konkretnej pracy w dziedzinie opieki i wychowania dzieci.

(an)

Podpisanie polsko - amerykańskiego porozumienia gospodarczego

WASZYNGTON (PAP)

W piątek o godz. 12 czasu miejscowego, to jest o godz. 16 czasu warszawskiego, nastąpiło, kilkakrotnie w ciągu tego tygodnia odkładane — podpisanie dokumentów końcowych polsko-amerykańskiego porozumienia gospodarczego. Ze strony polskiej porozumienie podpisał przewodniczący delegacji polskiej, dyrektor generalny Ministerstwa Finansów — Henryk Kollicki, ze strony USA — przewodniczący delegacji amerykańskiej, wice-minister do spraw gospodarczych w departamencie stanu — Thorsten V. Kalijarvi.

W związku z tym przewodniczący obu delegacji złożyli wspólne oświadczenie, które podaje szczegóły osiągniętego porozumienia. Podajemy pełny tekst tego oświadczenia:

„Rokowania gospodarcze, między delegacjami gospodarczymi Polski i Stanów Zjednoczonych, które rozpoczęły się 26 lutego

bież. roku, zostały dziś zakończone.

W wyniku tych rokowań oba rządy zawarły porozumienie w sprawie dostawy do Polski produktów z USA i w sprawie dalszych kroków zmierzających do uregulowania zagadnień związanych z amerykańską własnością w Polsce oraz polską własnością w USA.

Jak donosi korespondent PAP, amerykańskie agencje prasowe podkreślają, że podpisane polsko-amerykańskie porozumienie gospodarcze wchodzi natychmiast w życie.

I. Umowy dotyczące polskich zakupów towarów i urządzeń w USA

1 Stany Zjednoczone udziela Polsce kredytu w wysokości 30 milionów dolarów za pośrednictwem Export-Import Bank w Waszyngtonie na zakup produktów rolnych i urządzeń górniczych oraz na opłacanie kosztów transportu. Kredyt będzie spłacany w dolarach i będzie oprocentowany w wysokości 4,5 proc. Spłata sumy kapitałowej kredytu nastąpi w ciągu 20 lat, poczynając od 1962 roku.

2 Stany Zjednoczone na podstawie „Ustawy o rozwoju handlu rolnego i pomocy” sprzedają Polsce, za walutę krajową, pszenicę, bawełnę oraz tłuszcz i oleje, stosownie do umowy zawartej między oboma rządami. Wartość eksportowanych towarów przewidzianych w tej umowie, wraz z kosztami transportu produktów przewożonych na statkach pod banderą USA, wynosi około 18 900 000 dolarów.

Kredyt Export-Import Banku w wysokości 30 milionów dolarów wraz z dostawami w ramach umowy o sprzedaży produktów rolnych umożliwi Polsce dokonanie w Stanach Zjednoczonych następujących zakupów:

Towar	Ilość (w przybliż.)	wartość eksport. (w przybl.)
	ton metr.	dolarów
pszenica	100 000	6 400 000
bawełna	25 600	19 200 000
soja	60 000	6 000 000
tłuszcze		
i oleje	17 500	3 600 000
masz. gór.		4 000 000
koszty transportu szacunk.		9 700 000

Łącznie 48 900 000

II. Przygotowanie tekstu umowy uzupełniającej

Oba rządy przygotowały również tekst uzupełnienia do umowy o produktach rolnych, które — gdy wejdzie w życie — umożliwi dodatkowo sprzedaż Polsce, za walutę krajową, następujących towarów:

Towar	Ilość (w przybliż.)	wartość eksport. (w przybl.)
	ton metr.	dolarów
pszenica	400 000	25 600 000
bawełna	24 400	17 100 000
transport szacunk.		3 400 000

Łącznie 46 100 000

(Ciąg dalszy na str. 2)

Jutro Święto Ludowe

WARSZAWA (PAP)

W sobotę, 8 czerwca — w przeddzień święta ludowego w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbędzie się centralna akademii, na którą przybędą przedstawiciele ruchu ludowego z całego kraju oraz chłopcy z województw warszawskiego i łódzkiego.

Spółdzielcy jugosłowiańscy w Polsce

WARSZAWA (PAP)

W nocy z dnia 6 na 7 czerwca br. przybyła do Warszawy 6-osobowa delegacja spółdzielców jugosłowiańskich.

W czasie dwutygodniowego pobytu w Polsce goście odbędą podróż po kraju, odwiedzając szereg spółdzielni, działających na wsi oraz zapoznając się z pracą kółek rolniczych, m. in. w województwach: bydgoskim, opolskim, krakowskim i poznańskim.

Włochy - Polska 2:0

W piątek, 7 bm. w Palermo rozpoczęło się ćwierćfinałowe spotkanie o puchar Davisa Polska - Włochy. Po pierwszym dniu prowadzą tenisistów Włoch 2:0. Merlo pokonał Licisa 6:1, 6:4, 6:0, a Skonecki po zaciętej walce przegrał z Pietrangelim 5:7, 6:4, 5:7, 1:6.

Warunek sine qua non

Pleven, Mollet, Pinay, Pflimlin, Billeres — oto kolejni kandydaci na premiera Francji, którym nie udało się dokonać trudnego zadania utworzenia nowego gabinetu. Obecnie próbuje tego dokonać Bourges-Maunoury, młody działacz partii radykalnej. Powodowana nie wierzą w skuteczność zabiegu obecnego kandydata na szefa rządu francuskiego prasa paryska wymienia już dalsze nazwiska — radykalni André Morice i generała de Gaulle'a jako ewentualnej „ostatniej deski ratunku”.

Obecny kryzys rządowy we Francji komplikuje się coraz bardziej i nabiera cech kryzysu strukturalnego całej polityki francuskiej. Nie chodzi tu już o takie czy inne spory, pomiedzy poszczególnymi, zwalczającymi się partiami; wchodzi tu w grę konieczność zmiany całej dotychczasowej polityki francuskiej, zwłaszcza w jej najbardziej niewłaściwym punkcie — w sprawie Algieru. Bez tego nie ma mowy o trwałym zażegnaniu pogłębiającego się impasu politycznego. Jeżeli sprawa algierska nie zostanie w krótkim czasie rozwiązana, można mieć pewność, że kryzys rządowy z wszystkimi ich następstwami będą się powtarzać z mniejszą lub większą regularnością.

To właśnie rachunek za wojnę algierską unieśli Mollétoy zmniejszenie deficytu budżetowego bez konieczności uciekania się do tak drastycznych posunięć jak projektowane zwiększenie podatków o 150 miliardów franków. Lecz burzązja francuska odmówiła zapłacenia tego rachunku, mimo że rząd spod znaku SFIO prowadził politykę zagraniczną zgodną z interesami prawicy, firmując i osłaniając socjalistyczną etykietą jej jawny kolonializm.

Francja oczekuje rządu, który przywróci pokój w Algierze, uzdrowi ciężką sytuację finansową państwa, i zaspokoi uprawnione żądania klasy robotniczej. Mogą tego dokonać jedynie partie republikańskie, a w szczególności SFIO pod warunkiem, że przestaną być lennikami prawicy, zależnym od jej poparcia, a oprą się o szeroki front lewicy, a zwłaszcza o jej główną siłę — partię komunistyczną. Niestety, jak dotychczas, nie widać ze strony przywódców partii wchodzących w skład dotychczasowego frontu republikańskiego prób w tym kierunku. (F. B.)

Rząd mniejszości?

(API)
Premier jednopartyjnego, chadeckiego rządu we Włoszech, Zoli, ma za sobą połowę drogi parlamentarnej, po uzyskaniu wotum zaufania w senacie. Jak przewidywano z góry, program rządowy poparty partię prawniczą, oba odłamy monarchistów i neofaszyści, działający pod skromną nazwą „Włoskiego Ruchu Społecznego”. Przeciwno Zolem głosowali zgodnie wszyscy senatorowie partii lewicowych i centrowych (te ostatnie wchodziły uprzednio w skład rządu koalicyjnego).

Cóż wynika z takiego głosowania? Układ sił w senacie w którym jest specyficzny i nie odzwierciedla bynajmniej faktycznego politycznego układu sił w kraju. Bez porównania bardziej miarodajne będzie kolejne głosowanie w Izbie Deputowanych. I tutaj Zoli liczy jedynie na chadecję i mniej lub więcej, skrajną prawicę. Te połączone siły dają niewiele ponad połowę deputowanych. Wiadomo, że taki stosunek — wywołujący jeszcze z wyborów z 1953 roku — nie odpowiada już dzisiejszemu układowi sił politycznych we Włoszech. We wszystkich ostatnich wyborach komunalnych partie prawicowe straciły bardzo wiele głosów. Można przyjąć za pewne, że gdyby obecnie przeprowadzono wybory do parlamentu włoskiego, chadecja i prawica nie zdobyłyby absolutnej większości.

Tak więc, jeśli Zoli uzyska formalnie wotum zaufania również w Izbie Deputowanych, to będzie rządził w oparciu o faktyczną mniejszość.

Oczywisty jest jeden wniosek: stając się wyłącznie zależnym od gry i humorów prawicy, Zoli nie zrealizuje takiego programu, jaki jest konieczny dla całego narodu, przeżywającego ciężkie problemy gospodarcze i społeczne. Inaczej mówiąc, jest to rząd dla samego sprawowania władzy, a nie dla dobra i interesów narodu włoskiego. (P)

Wielka kampania uczonych amerykańskich

WASZYNGTON (PAP)

Tzw. podkomisja senacka do spraw bezpieczeństwa we wnętrznego USA ogłosiła 6 bm., iż wezwwała dr. Linusa Paulinga, profesora kalifornijskiego instytutu technologii, aby stawił się przed nią celem przesłuchania.

Podkomisja ogłosiła o wezwaniu profesora Paulinga bez pośrednio po środowom oświadczeniu Eisenhowera złożonym na konferencji prasowej, iż jego zdaniem — za obecną „kampanią” uczonych amerykańskich żądających zakazu eksperymentów z bronią jądrową, stoi jakaś organizacja.

Jak wiadomo, laureat nagrody Nobla dr Pauling jest inicjatorem petycji podpisanej przez 2.000 uczonych amerykańskich domagającej się zaprzestania prób z bronią jądrową.

Dr Linus Pauling zaprotestował stanowczo przeciwko wysuwaniu przez niektóre koła USA twierdzeniom, jakoby uczeni amerykańscy, którzy podpisali petycję o zakaz prób z bronią jądrową, nie byli kompetentni do wypowiadania się na temat szkodliwości promieniowania radioaktywnego skażającego atmosfery.

Dr Pauling podkreślił dalej, że „uczeni ci, wśród których większość stanowią biolodzy, wiedzą, najlepiej, jakie są biologiczne skutki działania radiacji... Petycję podpisali członkowie genetycy Stanów Zjednoczonych. Pozostali uczeni — współautorzy petycji — dysponują wiedzą, pozwalającą im na interpretowanie danych naukowych na temat radiacji oraz na wypowiadanie opinii naukowych. Nikt na świecie nie jest bardziej kompetentny do zabrania głosu w tej sprawie”.

Szef amerykańskiej służby zapobiegania skutkom radiacji James G. Terrill oświadczył w piątek, że cząstki radioaktywne powstałe w wyniku prób z bronią jądrową, znajdują się w każdym litrze powietrza, którym oddychają Amerykanie, w każdym litrze

wody, którą piją. Terrill dodał jednocześnie, że stopień skażenia wody i powietrza nie jest — jak dotąd — niebezpieczny dla zdrowia człowieka.

Z ostatniej chwili

Podkomisja senacka do spraw bezpieczeństwa we wnętrznego zakomunikowała w piątek, że na razie zrezygnowała z zamiaru wezwania prof. Paulinga do stawienia się przed nią celem przesłuchania.

Czym groziłby atak atomowy?

NOWY JORK (PAP)

Występując przed specjalną komisją parlamentarną powołaną do zbadania groźby promieniowania radioaktywnego dla ludzkości znany amerykański fizyk atomowy dr Ralph E. Lapp zgłosił projekt, który — jak sam oświadczył — „może wydać się bardzo dziwny”. Zaproponował on miano wiecie utworzenie składnicy (banku), „ochrony spermy ludzkiej”, która mogłaby zabezpieczyć życie przyszłych pokoleń w Stanach Zjednoczonych na wypadek wojny atomowej.

Dr Lapp oświadczył, że atak atomowy na Stany Zjednoczone mógłby nie tylko spowodować natychmiastową śmierć 80 milionów Amerykanów, lecz ponadto zagrozić bardzo poważnie zdrowiu pozostałych przy życiu oraz wpłynąć ujemnie — wskutek promieniowania atomowego — na ich zdolności rozrodcze. Szczególnie odbiłoby się to — jego zdaniem — na mężczyznach.

Dzięki zmagazynowaniu spermy ludzkiej w specjalnych składnicach, ochronianych przed promieniowaniem przez grube ściany z betonu i ołowiu, po ewentualnym ataku atomowym można by dokonywać sztucznego zapładniania kobiet zdrowym nasieniem męskim.

Wywiad Chruszczowa

Gdyby ktoś chciał wywiad, udzielony przez pierwszego sekretarza KC KPZR Chruszczowa korespondentem telewizyjnej amerykańskiej (wywiad ten zamieściliśmy w nr. 132 „Głosu”), ująć w skróty najbardziej lapidarny, mógłby to zrobić w następującym zdaniu: Związek Radziecki proponuje Stanom Zjednoczonym uczynienie pierwszego konkretnego posunięcia na drodze wzajemnej współpracy w dziedzinie rozbrojenia, rozwoju handlu i wymiany kulturalnej.

Zacząć trzeba od usunięcia ograniczeń w handlu, byłby to właśnie, ów pierwszy krok w kierunku normalizacji stosunków między ZSRR a USA. Nowa atmosfera, jaka zapanałaby po usunięciu barier dzielących te dwa wielkie mocarstwa, przyniosłaby całemu światu wielką ulgę. Cóż bowiem może mieć większe znaczenie dla sprawy bezpieczeństwa, niż realnie zarysowujący się kształt porozumienia między dwoma czołowymi mocarstwami dzisiejszego świata! Od realizacji tego porozumienia zależy zasadniczy problem polityki międzynarodowej: pokój czy wojna?

I znowu gdyby ktoś chciał na to pytanie odpowiedzieć, opierając się wyłącznie na wywiadzie Chruszczowa, poświęconym w lwiej części problemowi międzynarodowemu, musiałby stwierdzić, że świat stoi w obliczu wyraźnie zarysowanych możliwości pokojowego współistnienia. Chruszczow nie tylko wielokrotnie podkreślił zdecydowaną wolę utrzymania pokoju, lecz powołał się jednocześnie na konkretne możliwości usunięcia groźby wojny. Odpowiedział przede wszystkim na wysuwane częstokroć w sposób mniej lub więcej demagogiczne pytanie, czy w ogóle można mówić o pokojowym współistnieniu przy zupełnie różnych ideologiach, czy walka ideologiczna nie jest już brzemienne wojną?

Chruszczow odpowiedział, że walka ideologiczna jest walką idei i nie można jej utożsamiać z wojną. Zwycięstwo odniesie ta idea, która okaże się silniejsza i żywotniejsza i która poprze naród. „Zyjemy pokojowo, rozwijamy naszą gospodarkę, współzawodniczymy, handlujemy, wymieniamy doświadczenia w dziedzinie rozwoju przemysłu, w dziedzinie rolnictwa, czy w osiągnięciach kulturalnych. A decyzję, jaki ustroj zwycięży, pozostawmy historii, pozwólmy dokonać wyboru naszym narodom”.

Oświadczenie Chruszczowa zostało podbudowane przypomnieniem ostatnio złożonych propozycji w dziedzinie rozbrojenia, któ-

rych urzeczywistnienie przyniosło by głębokie odprężenie. Tym większe ma to znaczenie, że wywiad Chruszczowa zbiegła się z podjętą po pewnej przerwie debatą Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ w Londynie, na którą delegat amerykański Stassen przywiózł nowe amerykańskie propozycje. Omawiając wywiad Chruszczowa, londyńska prasa zwróciła na to szczególną uwagę, pisząc, że „zaakceptowanie przez Chruszczowa „pierwszego kroku” znacznie poprawia atmosferę negocjacji rozbrojeniowych”.

Ale na to, by „pierwszy krok” mógł przynieść oczekiwane rezultaty, musi koniecznie nastąpić „krok drugi”. To znaczy, że po radzieckiej inicjatywie w sprawie rozbrojenia, powinny nastąpić analogiczne decyzje w USA, Francji i Anglii. Niestety, dotychczas nie zostały one powzięte, a bez współdziałania nie osiągnie się zamierzonych celów.

Do tej właśnie zasady współdziałania na rzecz pokoju nawiązał Chruszczow, mówiąc w swoim wywiadzie, że jednym z najkonkretniejszych kroków, jakie mogą być w tej sprawie podjęte, mogłoby być wycofanie wojsk amerykańskich z Niemiec zachodnich, z Francji, Włoch, Turcji, a wojsk radzieckich ze wschodnich Niemiec, Polski, Węgier i Rumunii. Nie po raz pierwszy Związek Radziecki występuje z tą propozycją o wielkim znaczeniu dla „zapewnienia dobrej atmosfery, w której nie czuć byłoby prochu”.

Wypowiedź Chruszczowa, nacechowana chęcią porozumienia i bogata w elementy ukonkretniające ideę odprężenia międzynarodowego, jest na Zachodzie szeroko komentowana. W Paryżu i Londynie wystąpienie to uważane jest za wkład na rzecz zmniejszenia napięcia między Wschodem a Zachodem. W dyplomatycznych kołach amerykańskich wyraża się o nim, że Chruszczow dał dowód szczerzego pragnienia poprawy stosunków między Wschodem a Zachodem i dojecha do wstępnego ograniczonego układu w sprawie rozbrojenia. Natomiast oficjalne wypowiedzi nacechowane były pewną rezerwą. Jedno wszakże nie ulega żadnej wątpliwości: z Moskwy ponownie w sposób autorytatywny podkreślona została wola pokoju oraz wskazywane konkretne możliwości porozumienia i współpracy. Wskazana została droga umożliwiająca poprzez znaczne obniżenie kosztów militarnych, względnie związanych ze zbrojeniami, przerzucenie wielkich sum na cele gospodarki pokojowej.

T. R.

Polsko-amerykańskie porozumienie gospodarcze

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Tekst tego uzupełnienia do umowy o produktach rolnych przewiduje, że wejdzie ono w życie po podpisaniu. Wobec tego, że tekst ten nie może być podpisany w chwili obecnej, jest zamiarem obu rządów spowodować podpisanie w najwcześniejszym możliwym terminie.

III. Zagadnienia własnościowe

1 Oba rządy uzgodniły, że z początkiem 1958 roku przystąpią w Warszawie do rokowań w sprawie uregulowania, w globalnej sumie, amerykańskich roszczeń własnościowych wynikających z nacjonalizacji oraz innego przejęcia mienia przez Polskę.

2 Oba rządy rozpoczną również w niedługim czasie rozmowy, zmierzające do zwolnienia przedwojennych aktywów polskich w Stanach Zjednoczonych, które zostały zablokowane na podstawie zarządzeń rządu USA.

Rozmowy radziecko-fińskie

HELSINKI (PAP)

W czwartek premier Finlandii Sukselainen wydał przyjęcie na cześć Bułganina i Chruszczowa. Na przyjęcie przybyły także osoby towarzyszące Bułganinowi i Chruszczowowi, oraz przewodniczący Sejmowi fińskiego Fagerholm, członkowie rządu, posłowie i in. osobistości.

Sukselainen i Bułganin wygłosili przemówienia.

O godzinie 10.30 rozpoczęły się rozmowy między delegacją mi Związku Radzieckiego i Finlandii.

Ze strony radzieckiej w rozmowach uczestniczą m. in.: przewodniczący rady ministrów ZSRR N. A. Bułganin, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow i minister spraw zagranicznych Virolainen.

Ze strony fińskiej w rozmowach m. in. biorą udział: premier Sukselainen i minister spraw zagranicznych Virolainen.

B. amant ks. Małgorzaty - dziennikarzem

Pułkownik Peter Townsend, były amant księżniczki Małgorzaty, który odbywa obecnie podróż dookoła świata, zatrzymał się ostatnio w drodze z Japonii na Wyspach Hawajskich.

Townsend pisuje korespondencje ze swych podróży i publikuje je w dzienniku londyńskim „Daily Mail”. (PAP)

wów polskich w Stanach Zjednoczonych, które zostały zablokowane na podstawie zarządzeń rządu USA.

Departament stanu wydał w związku z zakończeniem polsko-amerykańskich rokowań specjalny komunikat prasowy, który podaje wszystkie szczegóły powyższego porozumienia, dodatkowo podkreślając, że rząd Stanów Zjednoczonych — zgodnie z propozycją polską — rozważa możliwość kredytowanej sprzedaży Polsce w przyszłości dalszych ilości nadwyżek rolnych i innych towarów na podobnych warunkach.

Komunikat informuje dalej, że w celu rozszerzenia stosunków handlowych i finansowych z Polską departament handlu USA ogłosił wkrótce zmiany w dotychczasowych ograniczeniach eksportu towarów amerykańskich do Polski, upraszczając procedurę wydawania licencji eksportowych oraz że rządowa korporacja kredytu towarowego jest gotowa rozważać wnioski o udzielenie kredytu na eksport do Polski towarów objętych jej działalnością. Departament skarbu USA zmienia swoje zarządzenie nr 655 z 1951 roku, znosząc zakaz przekazywania do Polski dolarowych czeków w tytułu należności rentowych, ubezpieczeniowych i innych.

Po podpisaniu porozumienia przewodniczący obu delegacji wygłosili krótkie przemówienia okolicznościowe. Następnie przewodniczący delegacji polskiej, dyrektor gen. Ministerstwa Finansów — Henryk Kotlicki udzielił prasowej wywiadu, w którym między innymi podkreślił znaczenie porozumienia dla rozszerzenia polsko-amerykańskich stosunków gospodarczych.

Decentralizacja związków zawodowych

SOFIA (PAP)

Biuro Wykonawcze bułgarskiej Centralnej Rady Związków Zawodowych na posiedzeniu w dniu 5 bm. zatwierdziło jednomyślnie projekt zmiany struktury związków zawodowych, mający na celu zbliżenie instancji związkowych do mas członkowskich. Według projektu, zlikwidowane mają być komitety okręgowe poszczególnych związków oraz okręgowe rady związkowe. Ich kompetencje przejmą powiatowe komitety i rady związkowe. Przyczyni się to również poważnie do redukcji nadmiernie rozbudowanego aparatu.

Tego jeszcze nie było!



ze Świata

PREZYDENT EISENHOWER został wysunięty przez jednego z wpływowych deputowanych parlamentu norweskiego, socjalistę Finn Moe, jako kandydat do pokojowej nagrody Nobla.

PREMIER MACMILLAN przekazał w przyszłym tygodniu wyczerpującą odpowiedź na list marszałka Bułganina z dnia 20 kwietnia br.

GRYPA nadal szaleje w Azji. Najbardziej szczyty jej epidemii na Filipinach, gdzie 700 osób zmarło, a ogólna liczba chorych sięga 400 tys. osób.

JUGOSŁOWIAŃSKI sekretarz stanu do spraw obrony, generał I. Gosnjak opuścił Belgrad udając się z 2-tygodniową wizytą do Związku Radzieckiego.

„NEUE ZEIT” — organ CDU w NRD zamieścił wywiad z Janem Dobraczyńskim na temat aktualnych zagadnień politycznych oraz sytuacji w literaturze polskiej.

WOJSKA ANGIELSKIE rozpoczęły ostatnią nową operację przeciwko oddziałom „EOKA” na Cyprze, na których czele stoi plk G. Grivas.

AMERYKAŃSKIE biuro meteorologiczne podało do wiadomości, że podczas pięciu miesięcy bieżącego roku w Stanach Zjednoczonych szalały 624 huragany. Połączyły one za sobą śmierć 100 osób.

Znaliśmy już modelki, które zostały aktorkami filmowymi, ale oto stała się rzecz bardziej niezwykła — uroczą modelką paryską Hermine Simoncelly wydała właśnie drugi zbiór swoich poezji, zatytułowany „Trinité pour deux”. Na zdjęciu: Hermine w otoczeniu najładniejszych modelek Paryża czyta swe wiersze przy świetle...
Fot. — CAF

Nowy rząd włoski bez ...oblicza politycznego

RZYM (PAP)

Już drugi dzień trwa we włoskiej Izbie Posłów debata nad programem rządu Zolego.

Sekretarz generalny Włoskiej Partii Socjalistycznej Pietro Nenni zarzucił gabinetowi Zolego, że zamierza prowadzić politykę dwulicową i niejasną.

Socjaldemokrata Simonini zapowiedział, że partia jego głosować będzie przeciw rządowi.

Jest rzeczą charakterystyczną, że mówcy występujący w imieniu najbardziej różnorodnych partii zgodnie domagali się od Zolego sprecyzowania oblicza politycznego i „barwy” jego rządu.

ATTLEE u prez. TITO

BELGRAD (PAP)

W dniu 7 bm. prezydent FLRJ Józef Broz - Tito przyjął bawiącego w Jugosławii b. premiera brytyjskiego Attlee wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Prezydent Tito wraz z małżonką wydali przyjęcie na cześć gości brytyjskich.

Amerykańskie rakiety dla Norwegii

OSLO (PAP)

Dziennik „Aftenposten” do nosi, że Stany Zjednoczone wyraziły gotowość zaopatrzenia dwóch batalionów armii norweskiej w rakiety z „głowicą konwencjonalną” (tzn. zwykłą, a nie atomową lub wodorową). Jeden z tych batalionów ma otrzymać rakiety typu „Honest John”, a drugi — rakiety „Nike”.

Aresztowania Algerczyków w Paryżu

PARYŻ (PAP)

W nocy z czwartku na piątek policja paryska przeprowadziła akcją na szeroką skalę wśród ludności pochodzenia algerskiego.

Jak podaje agencja France Presse, aresztowano 214 osób. Akcja ta była przygotowywana od kilku dni i według informacji władz policyjnych miała na celu położenie kresu „zagrażającej bezpieczeństwu wewnętrznemu działalności inspirowanej przez terrorystów algerskich”.

CHCESZ WSZYSTKO WIEDZIEĆ o krakowskim sporcie

czytaj „GŁOS SPORTOWCA”

tyg. sportowo - turystyczny. Prenumerata miesięczna 3 zł, kwartalna 9 zł. Prenumerata na lipiec oraz na kwartał przyjmująca od 10 czerwca listonosze oraz wszystkie placówki pocztowe.
K3354

Rykoszet centralizmu

W Lubaszu pow. Czarnków, na skraju wsi przy szosie stoi ładny, wieloizbowy, świeżutko otynkowany budynek. Z dala rzuca się w oczy swoją nowością, czerwoną dachówką i dość, jak na wieś, ciekawą konstrukcją. Wejście zaznaczone jest podcieniem, służącym za podjazd dla wozów. W zapleczu pomieszczenia gospodarcze i studia z urządzeniem wodociągowym. Ciekawi i wścibscy, którzy zajrzą przez zamknięte okna do wnętrza, ujrzą przy zwoite, obszerne izby, zupełnie puste i nie wykorzystane. Kogo to jeszcze bardziej zaciekawi, może przejechać się do Budzyna i Szamocina koło Chodzieży, do Slesina w Koninśkim, czy do Opalenicy i ujrzą bardzo podobne lub analogiczne obiekty, tak samo świecące pustką, jak ten w Lubaszu.

„Genialny pomysł”

Ktoś z Centralnego Związku Spółdz. Pracy w Warszawie wpadł w 1954 r. na pomysł budowania „pawilonów usług” dla wsi. Opracowano plany, wyasygnowano pieniądze i kazano przystąpić do realizacji. Spółdzielczość naszego województwa także musiała pod-

jąć się budowy kilkunastu takich obiektów. Próżno opierało się i protestowano, uzasadniając absurdalność pomysłu. Nic nie pomogło. Nie zgodzono się nawet na bardziej celową lokalizację pawilonów w miasteczkach powiatowych. Nakaz brzmiał: tylko na wsi. WKPG w Poznaniu dała akceptację i pawilony stanęły. Pobudowano je wbrew wszelkim, nawet najbardziej pozbieżnym obliczeniom i przewidywaniom ekonomistów, stwierdzającym, że placówki nie będą rentowne, że ich wielkość i projektowana działalność są przesadne w stosunku do potrzeb itp. Gwoździem do trumny była zdecydowanie wadliwa lokalizacja szczegółowa. Pawilony nie tylko, że pobudowano na wsi, ale wyznaczono im miejsce na skraju osiedla, z dala od skupiska domów i ludzi, od centrum gospodarczego miejscowości. Jedyne w dwóch wypadkach decyzja (lokalizacji nie pomysłu) była prawdopodobnie słuszną była w stosunku do budowy pawilonu w Turku i w Trzciance. Może tu przy dużej podaży usług uda się zapewnić zakładom rentowność, gdyż amortyzacja, utrzymanie, administracja i konserwacja budynku będą niewspółmiernie wysokie. Każdy obiekt kosztował od 300 do 500 tys. zł.

Znaleźć szybką radę

Stojące od pół roku puste pawilony — pałacyki muszą ożyć. Trzeba je racjonalnie wykorzystać, aby uratować to dziedzictwo centralistycznej beznamiętności. Sądzę więc, że daleka od ekonomiki będzie decyzja przebudowania (jak proponują) dwóch obiektów w Szamocinie i Lubaszu na mieszkania. Koszt adaptacji ok. 100 tys. złotych i w rezultacie 6 przyzwolonych mieszkań (za cenę miliona złotych). Budynek nigdy się nie zamortyzuje. Dużo lepszym wyjściem jest projekt urządzenia w Slesinie Wiejskiego Domu Towarowego. Osobiście jestem zdania, że jedynie najszlachetniejsza — choć niewątpliwie najbardziej absorbująca (dla spółdzielni i władzy nadrzędnej) będzie zorganizowanie w tych pomieszczeniach zakładów produkcyjnych, prostych asortymentów towarowych. Można przecież skorzystać z funduszy interwencyjnych i uruchomić, naturalnie w oparciu o fachowy instruktaż i kierownictwo, np. produkcję prostych elementów metalowych czy drewnianych, skup i darcie, pranie i uszlachetnianie tak bardzo poszukiwanego pierza, czy nawet szycie odzieży roboczej lub bielizny. Produkcję należy oprzeć o chałupnictwo, o regionalne przyzwyczajenia i tradycję danej miejscowości. Wsie, w których znajdują się pawilony, są duże i ludzi dostarcza bez trudu. Niechby tymi obiektami zainteresowały się szerzej różne przedsiębiorstwa nie tylko spółdzielcze.

Może ktoś znajdzie lepszą radę. To trzeba gruntownie przemyslać i przeanalizować. Nasze propozycje są dość luźne i mają charakter zachęty do dyskusji. Sądzę, że i WKPG powinna o tym pomyśleć. Poza tym, że Centralny Zw. w Warszawie nie został „uwol-

niony od winy”, ciąży na nim i nadal obowiązek dostarczenia projektowanym pawilonom wszystkich niezbędnych maszyn i urządzeń. Nie sztuka nabroić, trzeba umieć naprawić.

Przestroga i adres

Nie chcę stawić ponurych horoskopów, ale tylko przestrzec najprzód przed podobną sytuacją, jaka może powstać w powiecie Turek (Dobra, Tuliszków i Brudzew). We wsiach tych buduje się obiekty podobne do wspomnianych już pawilonów, ongiś z przeznaczeniem na wzorowe kuznie (miało ich powstać w województwie aż 18). Nie zdążyło już zapobiec inwestycji, ale przerobiono dokumentację i obecnie wykończone budynki są przystosowane do potrzeb drobnego przemysłu.

Artykuł adresujemy do Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu, prezydentów powiatowych rad narodowych w Chodzieży, Czarnkowie, Turku i Koninie.

Zbigniew MIKA

Wnioski dziennikarzy

WARSZAWA (PAP)

5 bm. w Domu Dziennikarza w Warszawie odbyło się spotkanie dziennikarzy — sprawozdawców sądowych z przedstawicielem Generalnej Prokuratury — prok. I. Druskim.

Mówiono na nim o aktualnych problemach walki ze spekulacją i nadużyciami. Zdaniem wielu zebranych niedoceniane są u nas takie źródła „wykrywalności” postępów gospodarczych, jak na przykład fakty posiadania lub ubiegania się o przydział samochodów, uczestnictwo w kosztownych imprezach turystycznych itp. osób oficjalnie bardzo skromnie zarabiających, nie mogących uzasadnić legalnego pochodzenia swych funduszy.

Zastraszające liczby

WARSZAWA (PAP)

W czasie konferencji prasowej zorganizowanej w Warszawie przez Główny Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy stwierdzono, że wysoki poziom spożycia napojów alkoholowych, jaki ukształtował się w okresie II półrocza 1956 r., w dalszym ciągu wzrastał. W I kwartale br. w porównaniu do analogicznego okresu w ub. roku — sprzedaż napojów alkoholowych wzrosła o 27,2 procent.

W strukturze obrotów naszego handlu detalicznego wydatki ludności na wódkę stanowią najpoważniejszą pozycję. O ile np. w I kwartale br. i przeliczeniu na każdego mieszkańca Polski wydano na odzież 54 zł, na cukier 46 zł, na pieczywo 57 zł, na tłuszcz 68 zł, na mięso i przetwory mięsne 124 zł, to na napoje alkoholowe na głowę każdego obywatela wydatki po 147 zł!

UWAGA: SPIS ROLNY!

W poniedziałek, 10 czerwca br. na obszarze całego kraju rozpoczyna się prace związane z przeprowadzeniem dorocznego spisu rolnego. Potrwać one pięć dni. Wszystkie gospodarstwa rolne, a także mieszkania właścicieli zwierząt gospodarskich nie posiadających ziemi, odwiedzą w tym czasie rachmistrze gromadzkich komisji spisowych. Celem tych wizyt będzie dokładne opisanie gospodarstw, powierzeni użytków rolnych z podziałem na poszczególne uprawy oraz ujęcie statystyczne ilości posiadanego inwentarza.

Nowością tegorocznego spisu jest, że przy wypełnianiu formularzy na podstawie informacji udzielanych przez rolników lub dorosłych członków ich rodzin rachmistrze spisowi mają prawo i obowiązek sprawdzić osobiście uzyskane liczby. Zmiana postępowania podyktowana została doświadczeniem lat ubiegłych. Okazało się bowiem, że niektórzy rolnicy i właściciele inwentarza podawali niezgodne z prawdą informacje, co wypaczało obraz rzeczywistego stanu posiadania. Podobnie będzie również w odniesieniu do podawanych przez rolników arealów zasiewów. W razie nasuwających się wątpliwości członkowie komisji spisowych mają obowiązek stwierdzać ściśłość informacji na polu.

Po raz pierwszy w historii spisów przeprowadzi się w tym roku dokładne ustalenie liczby ludności wiejskiej, pracującej na roli. Chodzi o to, aby statystycznie ustalić ilu dorosłych ludzi pracuje w gospodarstwach indywidualnych, ilu w spółdzielniach produkcyjnych, jaki jest ewent. nadmiar rąk do pracy na wsi. Dotychczas bowiem Główny Urząd Statystyczny posiadał ściśle dane w tym zakresie jedynie z PGR. Od ostatniego spisu powszechnego w 1950 roku stan zatrudnienia ludności wiejskiej zmienił się bardzo poważnie. Wiele setek ludzi przeszło do innych zawodów. Uzyskanie dokładnej informacji w tym zakresie jest konieczne do opracowania planów zatrudnienia. Chodzi między innymi i o ustalenie, czy i w jakiej mierze inne gałęzie gospodarki narodowej mogą liczyć na siłę roboczą pochodzącą ze wsi. Bo powszechnie mówi się o braku rąk do pracy w rolnictwie. Spis powinien przynieść potwierdzenie lub zaprzeczenie tego domniemania.

Uzyskanie wszechstronnego obrazu naszej wsi będzie miało duże znaczenie praktyczne dla określania dalszych perspektyw rozwojowych rolnictwa. Informacje spisowe, dające dokładny obraz stanu produkcji i hodowli, kierunków gospodarowania i ich specyfiki pozwolą właścicielom planować w latach następnych. A wiadomo, że planowanie gospodarcze obejmuje zaopatrzenie całej ludności kraju w żywność, przemysł w surowce rolnicze, a ludności wiejskiej w towary przemysłowe. Spis rolny ułatwi te zadania, jeżeli będzie przeprowadzony dokładnie, zgodnie z faktycznym stanem posiadania zamieszkania i zatrudnienia.

Dlatego rachmistrze z komisji spisowych powinni się spotkać z pełną życzliwością, z pomocą i ze zrozumieniem ich trudnych obowiązków obywatelskich. Podawanie jak najdokładniejszych informacji ułatwi im robotę i przyspieszy zakończenie spisu. Takie czy inne uprzedzenia są całkowicie bezpodstawne. Użyte skane bowiem liczby służą będą tylko dla celów statystyki i planowania zaopatrzenia. Tajemnicę danych spisowych gwarantuje podjęta w tej sprawie uchwała Rady Ministrów. A więc udzielanie ściśłych informacji leży w interesie samych rolników. (kj)

NA TARGACH

To i owo oraz coś poza tym

Od przecięcia tradycyjnej wstęgi... otwierającej XXVI Międzynarodowe Targi Poznańskie dzieli już nas tylko godzina. Od kilku dni odbywają się konferencje prasowe w stoiskach krajowych i zagranicznych. Przedwczoraj odbyła się konferencja w pawilonie ra dieckim, wczoraj zorganizowali ją nasi sąsiedzi zza Odry i Nysy, dziś znów spotkają się dziennikarze w pawilonach włoskim, CSR i NRF oraz na specjalnie zorganizowanym dla dziennikarzy zwiedzaniu ekspozycji polskiej na MTP.

Wczoraj też odbyła się rano konferencja prasowa, zorganizowana dla dziennikarzy przez dyrektora MTP Stefana Askanasa.

Oto niektóre ciekawości dotyczące nowości targowych: W tym roku bardzo poważne zadanie przyjął na swoje barki Naczelna Organizacja Techniczna (NOT). Zorganizuje ona w czasie Targów około 60 referatów fachowych, których prelegentami będą przedstawiciele prawie wszy-

stkich krajów uczestniczących w Targach.

Po raz pierwszy na obecnych Targach wprowadza się tzw. kwalifikację naszych wyrobów. Kwalifikatorem będzie 20-osobowa grupa członków Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników, nadająca poszczególnym maszynom i urządzeniom znaki jakości. Metoda ta pobudzi poszczególne fabryki, zakłady i zjednoczenia do podniesienia jakości swoich wyrobów.

W czasie Targów zostanie opracowana monografia pt. „Nowości techniczne Targów”, pomyślana jako wydawnictwo stałe. Zawierać ono będzie opis i krótką charakterystykę poszczególnych maszyn, zespołów oraz całych urządzeń. Słowem, „Nowości techniczne Targów” mają ilustrować postęp techniczny przemysłu. (mf)

A poza tym warto przypomnieć, że...

...ogółem uczestniczy w tegorocznych Targach 29 państw z całego świata. W ubiegłym roku państwa kapitalistyczne reprezentowało 630 firm, w tym roku blisko 1.400. Spośród krajów demokracji ludowej najpoważniejszym wystawcą jest Czechosłowacja. Powierzchnią dominuje w grupie wystawców NRF, a ilością firm Francja i USA.

...Polska ekspozycja obejmuje 1060 wystawców państwowych, 280 spółdzielczych i 300 prywatnych. W sumie Polska prezentuje 12 tysięcy eksponatów.

...w Alei Kiermaszowej postawiono przenośny pawilon z trójkątnych elementów żelaznych. Jest to eksponat Centrali Przemysłu Prywatnego.

...w pawilonie nr 53 mieści się biuro obsługi i informacji Naczelnej Organizacji Technicznej. Biuro udzielać będzie fachowych informacji o każdej ekspozycji. W czasie trwania XXVI MTP NOT będzie organizował „dni branżowe”, w czasie których wygłoszone będą prelekcje fachowe. Prelegentami będą najlepsi specjaliści danej dziedziny, rekrutujący się z inżynierów zarówno krajowych, jak zagranicznych. (az)

Wbrew woli narodów

Oto pierwsze zdjęcie wybuchu drugiej, brytyjskiej bomby wodorowej w rejonie Wyspy Bożego Narodzenia (zdjęcie górne). U dołu: Młodzież japońska protestuje przeciwko kontynuowaniu amerykańskich i angielskich prób z bombami wodorowymi i atomowymi. Na zdjęciu: Demonstracja przed gmachem ambasady amerykańskiej w Tokio.

Fot. CAF



Byłem w Warszawie...

Drogi Redaktorze! Pozwólcie, że rozpocznę od polityki. Oto pierwsze pytanie, którym witają mnie po przyjeździe do stolicy: „Czy to prawda, że robotnicy Cegielskiego...? Czy to prawda?”

Widać z tego, że tak jak w Poznaniu grasują czasem najfantastyczniejsze plotki o sytuacji na „najwyższych szczeblach” w Warszawie przypina ad personam non gratum — i w stolicy krąży widmo agencji JPP, ocierające się o problem Poznania.

Byłem w wielkim kłopotcie. W pewnej redakcji, i pewnym wydawnictwie, a także w dwóch domach prywatnych, w kawiarni, palarni Teatru Wojska Polskiego i poczekalni na dworcu kolejowym odpowiadałem na te pytania wzruszaniem ramion i krótkim:

„O niczym podobnym nie słyszałem”. „E, co z pana za dziennikarz, pan nic nie wie”, mówiono mi.

Wiele mitów na ten i inne bardzo drażliwe tematy rozwinął Władysław Gomułka w czasie swego spotkania z robotnikami grodu Przemysława. Rozwiewając te mity codziennie rozprzeczali i dojrzały politycznie poznaniacy.

Pół doby w Warszawie spędziłem w sposób dość urozmaicony.

KULTURA:

Byłem na wstrząsającej sztuce „Pamiętnik Anny Frank”, opowiadającej o tragicznym losie rodziny żydowskiej, ukrywającej się na poddaszu w pewnym amsterdamskim domu mieszcańskim. Świetna kreacja Traczykówny (Anna) i moim zdaniem również Ryszarda Hanin (matka Anny). Słychać tu o zaproszeniu do Warszawy poznajskiego Teatru Polskiego z „Angeliką” Ferrero, o co walczy Leszek Prokór w jednym z ostatnich numerów „Życia Warszawy”. Byłem również na międzynarodowej wystawie fotografii w Pałacu Kultury. Złoty medal otrzymała praca pt. „Pierwsza miłość”. Zdjęcie przedstawia dwoje młodych na plaży. Autorem pracy jest pewien Włoch, którego nazwisko niestety nie zapamiętałem.

W innych teatrach repertuar prawie całkowicie oparty na

współczesności m. in. kryminał Agaty Christie „Diabeł na plebanii”. Wydawnictwo „Czytelnik” zapowiada nowy utwór Kazimierza Brandysa pt. „Matka królów” (jest to powieść o partii), natomiast „Twórczość” ma drukować opowiadania Marii Szczepowskiej z Lublina, traktujące o życiu Polaków w ZSRR w okresie berio-wszczyzny i kultu jednostki.

WŁOCHĘGA PO MIEŚCIE:

Pod urzędem amerykańskim wydającym wizy — pustki, a jeszcze przed miesiącem w tym miejscu ulicy Pięknej stał kilkunastuizbowy ogon. Znadzany milicjant ziewa w swojej budce. Hotel Sejmowy nadal w remoncie. Dobudowano jeszcze drugie tyle, ile było w czasie sejmiku niemieckiego. Teraz tynkuje się czerwone ściany mury. Widziałem Adolfa Dymśkę, usiadającego do własnego auta przed teatrem „Syrena” na ulicy Litewskiej, widziałem jeden skuter i jeden nowy neon przy zbiegu ulic Emilii Plater i Alei Jerozolimskich.

SPORT:

Jadąc autobusem do teatru, słyszałem wielką wrzawę, dochodzącą z hali „Gwardii”, gdzie zainaugurowano pierwsze po wojnie walki w stylu wolno-amerykańskim. Podobno już w pierwszym dniu zawodów wyniki anantury na widowni i ringu, dostało się przy okazji sędziemu, którego pobił jeden z zapasników.

SPRAWY KOMUNALNE:

Doznałem uczucia przykrości na spacerze w tak skądinąd uroczym Parku Łazienkowskim. Pod tym względem Warszawa nie wytrzymuje konkurencji z poznańskim Parkiem Kasprzaka. Boże, jakież zaniedbanie! Trawa na pół metra, ławki nie odmalowane, spróchniałe, kwiatów na lekarstwo. Pałac w długofalowym remoncie...

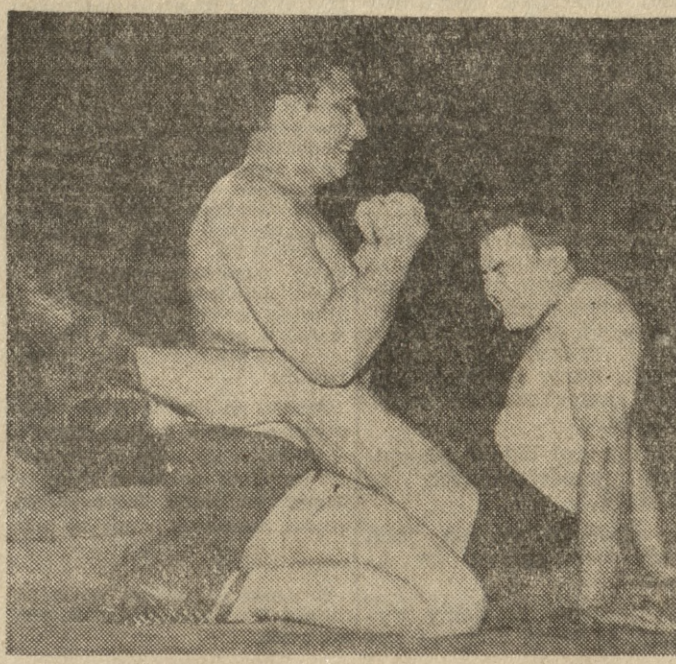
A jednak życie w stolicy jest męczące. Wróciłem do własnego łóżka i baru mlecznego w Poznaniu niemalże szczęśliwy. Ta decentralizacja to naprawdę genialny pomysł.

MAK

„Doganiamy” Zachód...

Kilka dni temu rozpoczęły się w Hali Gwardii zawody za pasników — zawodowców, zorganizowane przez red. „Expressu Wieczornego” i Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Rozrywkowych. Pierwszy dzień za wodów nie przysporzył zapasnikom — zawodowcom aplauzu publiczności, gdyż wskutek prowokacyjnego zachowania się zawodników na macie — do szło do chuligańskich wybryków publiczności. Należyte zabezpieczenie takiej „cyrkowej” imprezy wykluczy zapewne w ciągu trwania następnych walk podobne ekscesy. Na zdjęciu fragment walki w stylu wolno-amerykańskim. Frobe (Portugalia) — Varygas (Jugosławia). Wszelkie chwytły do zwolone. Chwytał, jak możesz „Rozrywka” — znakomita. Powinnować takiego „sportu”!

Fot.: CAF



Jerzy RACZYŃSKI



Wiedeń, Schönbrunn

Czytelnicy piszą:

Samokontrola transportu konieczna...

Tymczasem notujemy wy-
padki, że karty drogowe do

Tragiczny ko

Od 6 dni bokser angielski Jackie Tiller leży w jednym ze szpitali w Sheffield nieprzytomny. 22-letni bokser amator walczący w wadze koguciej stracił przytomność w ub. wtorek po walce na ringu. Mimo dwóch operacji Tiller do wtorku nie odzyskał przytomności.

(PAP)

Opowieść o nie znanej Wielkopolsce

*) Janusz Likowski: Spokojn
ziemia. Warszawa, 1957. PIW. Str.
315, 2 nbb.

„Kuźnica“ i jej widzowie

Sledząc od kilku lat premie-
ry Kuźnicy można powiedzieć,
że zespół wyrobił sobie pe-
wien określony styl gry, pole-
gającej na dużej komunikaty-
wności z widownią. Spektakle
są reżyserowane w sposób, by-
go tak określić, dość jaskrawy
— „na śmiech”, „lub na łzę”.
I trzeba przyznać, że publicz-
ność to lubi, przynajmniej wie-

Wojciech Mościerzcki -
(Lucjan Rabski), był wzor-
nym „straszonym dziadkiem”
ale i panu Mościerzcekiem
przysłałoby się do srogiej m-
ny trochę więcej komizmu. G-
rzeż natomiast przedstawia-
ł się sprawa z trzema wesołymi
wnukami imię pana Mościerz-
ckiego. Jeszcze Ralfowi

E. ELBANOWSKA

Dwie zamiany

Dalej dyrekcja wyjaśnia, że wyrobów w. w. wyprodukowano kilkadziesiąt tysięcy sztuk na przestrzeni pół roku i nie otrzymano żadnej reklamacji, „z wyjątkiem wyżej reklamowanych”. Ciekawe! Czyżby dla Poznania wysłano sweterów wybrakowanych? Bowiem na 10 zakupionych wszystkich po wypraniu są nie do noszenia. Krótkie, szerokie, rękawy wyciągnięte, zapinacie sfalowane. Nie życząc większej mej nieprzyjaciółce (nawet żonom producentów), aby w taki sweter się ubrała.

„Nie tyle cieszy mnie to, że zaoszczędzili mi ponownego wydatku, ile fakt, że sprawę potraktowali z ludzkiem, z odczuciem troski o drugiego człowieka.“

INC

Zbigniew PEDZIŃSKI

W związku z dużym poborem wody pitnej przez ludność i przemysł odczuwa się w niektórych częściach miasta niedobór wody, powstały na skutek marnotrawstwa wody, która przez nie-szczelne urządzenia instalacyjne w mieszkań- niach uchodzi bezużytecznie. Nadmierne zu- życie wody na ogródkach działkowych ma rów- nież wpływ na marnotrawienie wody. Przy- padki marnotrawienia wody w bardzo poważ- nym stopniu zagrażają normalnemu zaopatrze- niu w wodę. W celu zapewnienia ludności ciąg- łości dostawy wody zarządza się: 1. Polewanie ogródków działkowych oraz wszelkich innych ogródków wodą wodociagową dozwolone jest je- dynie w godzinach od 19 do 6 rano — ze stoso- waniem dużych oszczędności. 2. Wzywa się ludność miasta oraz osoby odpowiedzialne za gospodarkę wodną w zakładach pracy i insty- tucjach do zwalczania wszelkich objawów mar- notrawstwa wody do bezzwłocznej naprawy kurków, spłuczek i innych urządzeń instalacji wodociagowej oraz do daleko idącej oszczędno- ści w stosowaniu wody do chłodzenia napojów i środków spożywczych. Winni nieprzeszarga- nia wymienionych zarządzeń pociągnięci zosta- ną do odpowiedzialności karno-administracyj- nej. Zarządzenie obowiązuje z dniem ogłosze- nia.

Prezydium Rady Narodowej
Zarząd
Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
w Poznaniu K3390

Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Witkowie, pow. Gniezno przyjmuje jeszcze zapisy do kl. I na rok 1957/58. Nauka w szkole trwa 5 lat. Absolwenci uzyskują świadectwo dojrzałości uprawniające do podjęcia pracy oraz do wstąpienia na wszystkie wyższe uczel- nie w kraju i za granicą. Przy szkole znajduje się internat żeński i męski. K3398

Pracownicy poszukiwani

Każdą liczbę murarzy, malarzy, cieśli i robot- ników budowlanych zatrudni Spółdzielnia Pra- cy Remontowo - Konserwacyjna „Praca” w Po- znaniu, ul. Przemysłowa 33. K3323

Rutynowanego zaopatrzeniowca z branży me- talowej zatrudni natychmiast Szczeciński Zak- ład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa Szcze- cin - Kijewo. Zgłoszenia należy kierować do Działu Planowania i Zatrudnienia. Hotel i sto- łówka na miejscu. Warunki pracy do omówie- nia na miejscu. Dojazd do zakładu tramwajem linii 8 do Basenu Kaszubskiego oraz autobu- sem na miejsce godz. 6.35 ewentualnie pocią- giem do Szczecina-Dąbie. K3304

Operatorów na walcie spalinowe, parowe i spy- chaczce zatrudni natychmiast Poznańskie Przed- siębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak - Serbska. Płaca wg obowiązujących taryfikatorów. Czasowe przeniesienie zapo- wione. K3305

Fachowca branży spożywczej na stanowisko majstra wzgl. kierownika przetwórci warzyw- no-owocowej w Gnieźnie przyjmie zaraz Gnie- źnińskie Miejskie Przed- Spółdzielnia Przemysłu Terenowego, Gniezno, ul. Park Kościuszki nr 17. Wymagane kwalifikacje, przygotowanie teoretyczne oraz kilkuletnia praktyka w zakła- dzie przetwórstwa warzywno-owocowego wzgl. tylko długoletnia praktyka zawodowa w tej branży. Oferty kierować pod wyżej podanym adresem. K3303

Czeladników rzeźniczych do pracy na stałe przyjmą zaraz Zakłady Mięsne - Rzeźnia w Po- znaniu, ul. Garbary 101/111. Zamiejscowi mogą być przyjęci na codzienny dojazd. K3327

Stolarza na karoserie, lakiernika i robotnika placowego zatrudni zaraz Wojewódzka Kolu- na Transportu Sanitarnego w Poznaniu, ul. Ry- cerska 10. K3349

Murarzy szamotowych i na cegłę czerwoną oraz monterów-brygadzystów na konstrukcje przy- jmie zaraz Przedsiębiorstwo Budowy Gazowni, Poznań, ul. Grobla 15, pokój 15. 16295g

✠
Dnia 6 czerwca 1957 zmarł mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.
Ignacy Daleszyński
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 15.45 z domu żałoby w Opalenicy, ul. Wyzwolenia 21.
Pograżona w smutku
rodzina
16740g

✠
Dnia 6 czerwca 1957 r. zmarł nagle, śp.
Czesław Forysiak
mechanik
przeżywszy lat 23.
W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumien- nego pracownika.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 9 czer- wca br. o godz. 15.20 z kaplicy cmentarnej na Wi- niarach.
Rada Zakładowa Dyrekcja
Współpracownicy
Z. P. C. „Goplana” K3442

✠
Dnia 5 czerwca 1957 zmarła nieodżałowanej pamięci uczennica i absol- wentka Technikum Budowlanego w Poznaniu, nasza koleżanka, śp.
Sabina Kummel
lat 18.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Komitet Rodzicielski Dyrekcja Szkoły
Grupa Nauczycielskie KOLEŻANKI I KOLEDZY
16758g

PRZYPOMINAMY
o wykupieniu zamówionych losów
w Kolekturach Monopoli Loteryjnego
POZNAŃ - Wiosny Ludów 3
- Lampego 14 - P. D. T.
- Armii Czerwonej 77
- Kraszewskiego 17
K3247

UWAGA FILATELIŚCI!

Wojewódzki Zarząd Łączności
KOMUNIKUJE,
że Urząd PT. Poznań 1 przy ul. 23 Lutego nr 28, narożnik al. Marcinkowskiego
BĘDZIE STEMPOWAŁ W DNIU 8. 6. 1957 r.
przesyłki listowe specjalnym datownikiem oko- licznościowym I-go dnia obiegu z okazji XXVI MTP. — Stemplowanie będzie trwało tylko przez jeden dzień.
K3441

2 techników budowlanych, każdą liczbę mura- rzy, robotników, 2 cieśli do prac na terenie m. Poznania zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębior- stwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, Droga Dębńska 3b. Zgłoszenia w sekcji zatrudnienia. K3397

Głównego księgowego, najchętniej z praktyką w pionie spółdzielczości samopomocowej, przy- jmie zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Krzemieniewo, pow. Leszno. K3375

Kwalifikowanych elektryków ze świadc- twami czeladniczymi wzgl. mistrzów elektry- ków, posiadających długoletnią praktykę za- wodową zatrudni Zakład Instalacyjno - Monta- żowy Poznań, ul. Fredry 12. Zgłoszenia należy składać w sekcji kadr. Warunki pracy i pracy do omówienia. K3363

Robotników niekwalifikowanych przyjmą Za- kłady Mięsne - Rzeźnia w Poznaniu, ul. Gar- bary 101/111. K3406

Kierownika tuczarni trzody chlewnej oraz zoo- technika do miejscowości Stary Staw, powiat Ostrów. Kierownika tuczarni trzody chlewnej do miejscowości Myjomyce, pow. Kępno — wy- magane przygotowanie rolnicze. 2 starszych księgowych ze znajomością księgowości rejestr- strowej do miejscowości Baby, pow. Ostrów i Stary Staw, pow. Ostrów, zatrudnią natych- miast Poznańskie Okręgowe Zakłady Tucz- Przemysłowego w Poznaniu, ul. 23 Lutego 46. Zgłoszenia kierować do działu kadr. K3318

Praca	Nauka
Wydam drobne roboty to- karskie, frezarskie (prac- zlecone). Poznań, telefon 833-07. 15997g	Tańców nowoczesnych, lu- dowych wyczuć: Szczur- kówna, Poznań, Marcin- kowskiego 2a — parter; 15369g
Prywatne przedsiębior- stwo budowlane poszuku- je murarzy i robotników. Warunki korzystne. Po- znań, tel. 847-34. 16040g	Kupno Rurki duralowe, mosię- żne, średnicy wewnętrznej 12 mm, drut stalowy, twar- dy kupię. Poznań, telefon 833-07. 16998g
Pomoc domową na do- brych warunkach — do- chodzącą zatrudni zaraz. Poznań, Fabryczna 35b m. 30. 16086g	Kupię wal korbowy do- ciągnika „Deutz” 55 KM, 3-cylindrowy. Zgłoszenia spiesznie: Antoni Domb- ka, Chodzież, Kilińskiego 15. 16083g
Szofer i kat. z praktyką posiadający własny garaż szuka pracy na taksówce. Zgłoszenia: Poznań, tel. 635-62. 16103g	Karoserie do samochodu DKW kupię. Oferty z po- daniem ceny — Poznań, ul. Magazynowa 11, Wła- dysław Nieczewski. 16124g
Przyjrz potrzebny (pen- sja zapewniona). Poznań- Solacz, Nad Wierzbakiem 20. 16121g	Sprzedż Szeroki asortyment kon- fektów dziecięcych poleca f-ma „Bobo” Łódź, ul. Ze- romskiego 11, tel. 344-38 (te- lefon czynny do godz. 22). Ceny konkurencyjne. K3314
Pani, emerytka starsza, zainicjuje się wychowaniem niemowlęcia w kultural- nym domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 16134g.	Stolarz meblowy potrze- bny zaraz. Poznań, Piek- ary 22/23. Stolarnia mebl. 16136g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.
Heleny Lonczakowej
oraz za wieniec i kwiaty i za złożone wyrazy współczucia składa
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
mąż z rodziną
16400g

✠
Dnia 5 czerwca 1957 zmarł po ciężkich cierpie- niach, opatrzony Sakramentami św., mój naj- ukochońszy mąż, mój tatuś, śp.
Tomasz Zapłacki
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczy- nie.
W ciężkim smutku pograżeni
żona i syn
16779g

✠
Dnia 7 czerwca 1957 zasnęła w Bogu, w wieku lat 57, nasza ukochana matka, teściowa i bab- cia, śp.
z Beszterdów
Maria Grzegorzewicz
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębu, przy ul. Błuszczejewej.
W ciężkim smutku pograżeni
dzieci, wnuki i rodzina
Poznań, Pamiętkowa 25. 16783g

Wyższa Szkoła Rolnicza w Krakowie

OGŁASZA KONKURS
na stanowisko
DYREKTORA
Rolniczych Zakładów Doświadczalnych z sie- dzibą w Krakowie.
Wymagane kwalifikacje:
1. Wyższe wykształcenie rolnicze
2. Długoletnia praktyka rolnicza
3. Znajomość doświadczeń rolniczych i zootechnicznych.
Warunki wynagrodzenia wg Zarządzenia nr 41 Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych z dnia 17 kwietnia 1956 r.
Podanie z życiorysem i odpisem świadectwa należy przesłać do Rektora WSR w Krakowie, al. Mickiewicza 21 w terminie do dnia 25 czer- wca br. K3361

OGŁOSZENIA DROBNE

Nowoutwarty warsztat „Radio - Venus” wyko- nuje fachowo i terminowo wszelkie naprawy radio- odbiorników wszystkich typów, produkcji krajo- wej w 24 godzinach. Rze- telna obsługa zapewnio- na. Wieloletni praktyk Jerzy Janiszewski, Po- znań, ul. Wielka 20, sklep otwarty od godz. 7. 15515g

Piec do centralnego ogrze- wania „Camino”, ogrzewa- ność 2,2 m, sprzedam. Po- znań, tel. 630-29 od godz. 18. 15464g

Sprzedam nowy motocykl „12” — Wrzesnia, Lenina 12, tel. 402. 15831g

Komplet (kombinezony, kurtki) orzechowy, sprze- dam. Poznań, tel. 644-90. 15857g

Uniwersalną maszynę do- ciągarską „Knittax” — M 2” z przystawką pa- tentową sprzedam. Po- znań, ul. Matejki 5 m. 13. 15904g

Przycepe do ciągnika sprzedam. Poznań, Pala- cka 85 m. 4. 15915g

2 przycepy 3 1/2 i 5-tono- we na nowym ogumieniu, zastosowane do pojazdów mechanicznych i konnych w cenie 15 000 zł za sztu- kę sprzedam. Antoni Dombka, Chodzież, Kiliń- skiego 15. 16082g

Przycepe dłużycową, ory- ginalną, fabryczną na 8 kołach, gumy 900x20, w bardzo dobrym stanie — cena 38 000 zł sprzedam. Antoni Dombka, Cho- dzież, Kilińskiego 15. 16083g

Maszynę do szycia, kra- wiecką „Singer” i maszy- nę damską sprzedam. Po- znań, Wielkopolska 7 m. 3. 16090g

Sprzedam okazjynie akor- deon 120-basowy oraz spa- cerówkę na łożyskach. Poznań, Kanałowa 9 m. 1a. 16093g

Torebki papierowe („tyt- ki”) różnych wielkości sprzedajemy i przyjmujemy zamówienia. „Kultu- ra”, Puszczkowo 3, Ko- pernika 30, tel. 63. 15991g

Sprzedam motocykl WFM nowy. Poznań, Kassysza 1 m. 1, przy Szamarze- wskiego. 16310g

Motocykl C. Z. na telesko- pach, 200 ccm sprzedam. Poznań, Głogowska 114a, m. 5. 15712g

Wytwórnia galanterii Po- znań, Mickiewicza 11 po- leca: suknie damskie i dziecięce, opalacze, chustki na głowę, bluzki i spodnie. 15757g

Formy wulkanizacyjne sprzedam — przyjmuję za- mówienia. Poznań, Świer- czewskiego 372 — Wydm. 14440g

Stołowy pokój dobrze utrzymany sprzedam. Ad- res wskaże Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 nr 16099g.

Pianino krzyżowe „Ecke” sprzedam. Poznań, Par- kowa 3 m. 5 (boczna Śnia- deckich). Oglądać od godz. 14. 16101g

Poszukuje spiesznie 2 po- koi z kuchnią do remon- tu. Fabian, Poznań, Zu- pańskiego 16 m. 5. 16098g

Mieszkanie komfortowe, samodzielne, 2 pokoje z kuchnią, łazienką, 1 ptr., w Szamotulach, zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty Biu- ro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dla 16094g.

Zamienię 3-pokojowe z kuchnią, komfortowe — samodzielne, z ogrodem, na 2 mieszkania 2-poko- jowe z kuchnią — samo- dzielne oraz pokój z kuch- nią. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 16096g.

Zamienię pokój 32 m² z kuchnią — samodzielną w dzielnicy willowej, 1 ptr., na 2-pokojowe z kuchnią, peryferie wzgl. większe miasto prowinc. niewyku- czone. Poznań, Nowina 31 m. 2 przy Botaniku. 16062g

Zamienię 2 pokoje z kuch- nią na 3 lub 3 1/2 pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16063g.

Dwa duże pokoje z przy- należnościami, balkonem, własna piwnica, 1 ptr., za- mienię na pokój z kuch- nią. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 16081g.

Zamienię mieszkanie na dobrych warunkach — sa- modzielne, ładne, blisko Zakładów Cegielskich, duże 2 pokoje z kuchnią, przedpokój, balkon, z przy- należnościami, na więk- sze 3-4-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 16085g.

Poszukuje spiesznie 2 po- koi z kuchnią do remon- tu. Fabian, Poznań, Zu- pańskiego 16 m. 5. 16098g

Mieszkanie komfortowe, samodzielne, 2 pokoje z kuchnią, łazienką, 1 ptr., w Szamotulach, zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty Biu- ro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dla 16094g.

Zamienię 3-pokojowe z kuchnią, komfortowe — samodzielne, z ogrodem, na 2 mieszkania 2-poko- jowe z kuchnią — samo- dzielne oraz pokój z kuch- nią. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 16096g.

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Spożywczego

w likwidacji
Swiebodzin, ul. Strzelecka 1, tel. 348
SPRZEDA:
URZĄDZENIA: olejarni i wytwórni cukierków
WANNE pasteryzacyjne z armaturą,
MASZYNY szczeniarskie i półautomaty do wyrobu szcetek (czę- ściowo zdemontowane)
2 RADIOLE z aparatami „AGA” i „PIONIER” (część uszkodzone)
15 GŁOSNIKÓW radiowych
KORKI do butelek 0,25, 0,5 i 1,0 l — około 150 kg
BUTELKI o poj. 0,10 i 0,25 l — około 100 000 sztuk
PULPY jabłkowe i śliwkowe — około 10 ton
KOMPUTY jabłkowe — około 3 000 słoików 1-litrowych
16425g

WIROWKI DO MLEKA

naprawy, części wymienne wszelkich typów
i prace frezarskie
WYKONUJĘ I WYSYŁAM
na życzenie za pobraniem pocztowym.
WARSZTAT TOKARSKO - MECHANICZNY
WŁ. NIEMCZEWSKI
Poznań, ul. Magazynowa 11
przy Dworcu Autobusowym. 16123g

SZOFRER taksówki,

który w nocy z 4 na 5 czerwca br. około godz. 2 odwoził z „Magnolii” marynarza i kobietę na ul. Gen. Świerczewskiego 24 przoszoną jest o zgło- szenie się po odebranie nagrody na al. Przyby- szewskiego 19, m. 1. 16594g

Nieruchomości
Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dziel- nicach polecam — poszu- kuje, również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwo- nej Armii 26, tel. 87-95. 12156g

Sprzedam morgę ziemi z budynkiem 6x12 m, łat- wym do przerozienia na mieszkalny. Władysław Krawiec, Kiecin, poczta i stacja kolejowa Czerwo- nek, pow. Poznań. 16024g

Parcele 1 ha do dobrej ziemi, 3 min. od autobusu sprze- da właściciel. Pośrednicy wykluczeni. Wiadomość: Poznań - Szczepankowo, ul. Wieprawska 8. 16038g

Kupię domek jednorod- zinnny w ładnej dzielni- cy Poznania lub połowę wili. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 16045g.

Kupię ca 2 ha ziemi or- nej z zabudowaniami lub bez. Warunek niedaleko od stacji kolejowej i sie- ci elektrycznej. Zgłosze- nia: Alojzy Dyduła, Pus- czkowo - Niewka, ulica Chopina 7. 16070g

Młyn młynowy — elek- tryczny, IV ptr. (trzy pa- ry walczy), na chodzie, w bardzo dobrym stanie z mieszkaniami komfor- towym na Pomorzu (Ziem- i Kujawskiej) sprzeda Hinz, Poznań, Piekary 19. 16079g

Parcele — Antoninek-Zie- leniec 1500 m² sprzeda wła- ściel. Poznań, tel. 638-75. 16066g

Lokale
Zamienię pokój 22 m² z 3-4 pokojowymi przy Mickiewicza na 2 wzgl. 1-pokojowe z kuchnią. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16035g.

Katowice — Zamienię trzy pokoje mieszkanie, cen- trum Katowic na podobne w Poznaniu. Oferty Biu- ro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dla 16031g.

Zamienię pokój z kuchnią oraz budynek nadający się na stajnię lub garaż i ogród w Poznaniu, Osie- dzie Warszawskie, na sa- modzielne mieszkanie pokój z kuchnią lub więk- sze, peryferie niewyku- czone. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 16056g.

Zamienię pokój 32 m² z kuchnią — samodzielną w dzielnicy willowej, 1 ptr., na 2-pokojowe z kuchnią, peryferie wzgl. większe miasto prowinc. niewyku- czone. Poznań, Nowina 31 m. 2 przy Botaniku. 16062g

Zamienię 2 pokoje z kuch- nią na 3 lub 3 1/2 pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16063g.

Dwa duże pokoje z przy- należnościami, balkonem, własna piwnica, 1 ptr., za- mienię na pokój z kuch- nią. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 16081g.

Zamienię mieszkanie na dobrych warunkach — sa- modzielne, ładne, blisko Zakładów Cegielskich, duże 2 pokoje z kuchnią, przedpokój, balkon, z przy- należnościami, na więk- sze 3-4-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 16085g.

Lekarz dentysta Jaworo- wicz przyjmuje od godz. 10-12, 16-18. Poznań, Mie- kiewicza 24. Nowoczesna protetyka w steelonie. Re- peracje protez na pocze- kanie. 13413g

Jerzy Hejduk, lekarz gine- kolog - położnik, wyko- nuje badania cytologiczne nadzerek (wczesne wykry- wanie raka). Poznań, Grunwaldzka 22a, od godz. 14-16. 15066g

Zguby
Unieważniam zgubioną pieczęć firmową: War- sztat Ślusarski - Tokar- ski, Fr. Mateja, Poznań, Starołeka 238. 16004g

Zegarek złoty „Doxa” zgubiono na Rynku Ber- nardyńskim w sobotę o godz. 11. Uczciwego zna- lazcę wynagrodzę. Cie- sielska, Poznań, Ślusa- rska 6 m. 5. 16138g

Zgubiłam dow. osobisty nr HC 561193 na nazwisko Halina Stanisławska, Fa- kowo, pow. Gniezno oraz zawiadomienie o przyna- niu paszportu i dowód wpłaty na paszport. Zwrot dokumentów wynagrodzę. 16051g

Różne
Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór bara- nich. S. Makowiecki, Po- znań - Solacz, Grudzień- niec 68. 14668g

Telewizory, magnetofony fachowo reguluję, napra- wia warsztat radiotele- foniczny Poznań, Rynek Ła- zarski 18, tel. 631-71, od- godz. 7-15. 15532g

Obuwie na kaucuku, mi- krogumie, opony, detki naprawia „Wigum”. Po- znań, ul. Strzelecka 21, tel. 96-40. 15917g

Głos WIELKOPOLSKI
Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział infor- macji: 659-39; dział łączności: 657-13; sekretarz re- dakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-74; drukarnia (nocny) — 629-52.
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8-15.00, w soboty do- dz. 13.00. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpo- wiada.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Po- znaniu. K-17

Koncert w dniu otwarcia MTP

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania i Państwowa Filharmonia organizują w niedzielę o godz. 20 koncert z okazji inauguracji XXVI MTP.

W pierwszej części koncertu wystąpi Chór Chłopców i Męski przy Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyktando Stefana Stuligrosza — laureata nagrody artystycznej m. Poznania. W programie utwory dawnej i współczesnej muzyki chóralnej a cappella.

W drugiej części orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii pod dyktando Józefa Witkomirskiego wykona St. Moniuszki — Uwerturę do opery „Flis” oraz Fr. Chopina — Koncert fortepianowy f-moll. Solistką koncertu będzie Regina Smendzianka — laureatka IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie.

Wstęp za zaproszeniami.

Informujemy

W najbliższą niedzielę 9 bm. Pow. Komitet Organizacyjny Święta Ludowego przy ZSL w Poznaniu urządza obchód tego Święta nad Jeziorem Kierskim. W programie: o godz. 12 — akademie w sali szkolnej, o godz. 15 — występ zespołów artystycznych, a o godz. 17 — zabawa ludowa.

Uwaga dzieci! MDK w Poznaniu — pracownia dramatyczna — oraganizuje dla Was w dniu 8 bm. o godz. 16 przedstawienie pt. „Koziołeczek”. Bilety w cenie 1 zł nabywać można w MDK w pokoju nr 14 od godz. 13 do 17.

Zarz. Wojew. Ligi Kobiet w Poznaniu zaprasza rodziców na wieczór dyskusyjny, organizowany przez Poradnię Pedagogiczną przy ZW LK w poniedziałek 10 bm. o godz. 18 przy pl. Wolności 9 i pietro. Prelekcja nt.: „Opieka nad młodzieżą opuszczającą szkołę”.

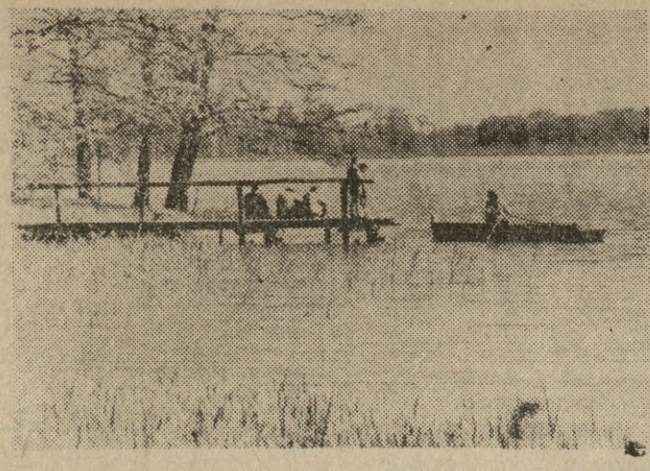
XXII sesja Dzielnicy Rady Narodowej Poznań-Stare Miasto odbędzie się we wtorek 11 bm. o godz. 12 w auli Liceum im. Kasprzaka przy ul. Strzeleckiej 10. Temat sesji: sprawozdanie Komendanta Dzielnicy ze stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Teatry

OPERA — g. 19 „Carmen”; POLSKI — godz. 19 „Szkłanka wody”; NOWY — godz. 19 „Bal złodziejaszków”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Kryśka Leśniczka”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Panna Ni-touche”; SATYRY — godz. 20 „Jutro pogoda”; LALKI I AKTORA — przedstawienia zamknięte; KUŹNICA — występ w Malborku.

Kina

APOLLO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30 „Królowa Margot” (franc.-wł., 18 l.); BAŁTYK — (franc.-wł., 18 l.); „Skarb kapitana Martensa” (polski, 7 l.); MUZA — g. 10-14 „Biały pu-del” (radz., 7 l.); g. 16-20 „Mar ty” (ameryk., 12 l.); RIALTO — g. 10 „Noc i mgła” (dokum.), godz. 11.15, 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Zatrzymać wóz nr H-43.2301” (franc., 14 l.); WARTA — g. 10, 14 i 21 „Miłość kobiety” (franc., 16 l.); g. 12 i 13 — bajki, godz. 16, 17, 18, 19 i 20 — filmy dokumentalne; AMARANTOWE — (Dom Tramwajarzy, ul. Słowackiego) — g. 16-20 „Wróg publiczny nr 1” (franc., 16 lat); WOJSKOWE (na rożnik ul. Polnej i Marcewskiej) — godz. 18 i 20.30 „Piękności nocy” (francuski, 18 l.); SPOŁECZNE (ul. Grunwaldzka 22) — g. 10 i 12.15 „Tajna drukarnia” (jugosłow., 14 l.); TARGOWE (wejście z ul. Śniadeckich i Święcickiego) — g. 16-20 „My dwoje” (meksykański, 16 l.); WYPOCZYNEK (Park Solacki) — g. 21.30 „Biuro matrymonialne” (francuski, 16 l.); GRUNWALD (Al. Reymonta) — g. 21.40 „Wiosna budapeszteńska” (weg., 18 l.); SPORTOWE (boisko Warty, ul. Rolnej) — g. 21.45 „Biała grzywa” (franc., 7 l.); HUTNIK — (Antoninek) — g. 17 i 19 „Decydujący moment” (jugosłow., 14 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Pożegnanie z diabłem” (pol., 12 l.); WCZASOWICZ — (puszczyk) — g. 20 „Zbiegowie” (franc., 12 l.); ZNIOZ (Zabikowo) — g. 20 „Czarownic” (franc., 16 l.); FOTOPLASTIKON — godz. 9-21 „Góry w Tyrolu” i „Nad jeziorami Bawarii”.



Przyjemny jest niedzielny wypoczynek nad wodą...
Fot.: K. Przychodźki

Nie brukować piekła słusznymi hasłami

W klatce schodowej domu, w którym mieszkam, wieszono takie wzniosłe hasło: **OBYWATELU! Weź czynny udział w akcji porządków wiosennych. Wspólnie uporządkujemy nasz dom! ADMINISTRACJA.**

Stanąłem, przeczytałem ponownie: „Obywatelu” — zgoda, pomyślałem sobie — do obywatelstwa się poczuwam. „Weź czynny udział w akcji” — także zgoda — wezmę się, jak najraźniej. „Wspólnie uporządkujemy nasz dom”. Co, wspólnie? Drętawa mowa, albo, jak modnie: trawa-mowa. Kpiny z lokatorów, robienie z porządków ludzi, za przeproszeniem, balona. No tak! Bo przecież „wspólnie” to znaczy my — lokatorzy, i oni, administracja. My jesteśmy, czekamy. Gdzie są oni? Oni okazują się — są tylko na zielonym pasku papieru z wypisanym hasłem.

Chyba nie od lokatorów bowiem zależy zniwelowanie (wielkie kałuże), zabrukowanie i ogrodzenie podwórka, które swoim widokiem uraga nowemu budownictwu? Chyba, także nie od lokatorów, ale do administracji należy obowiązek wywiezienia hałdy żużli, kamieni i innego śmiecia? Na pewno administracja powinna zabezpieczyć przeciekający strop (dom oddany do użytku w styczniu 1956 r.), którym od roku w dni deszczowe leje się do piwnicy. Na niej także spoczywa obowiązek oczyszczenia zapchanych

rynien, gdyż woda przelewa się wierzchem mocząc ściany, zalewając fundamenty (groźba grzyba). Przecież nie kto inny, tylko administracja jest winna, że w piwnicach nie ma światła, że na 50 lokatorów jest tylko 8 kubiów do śmieci (opróżnianie raz w tygodniu), że do dziś nie usunięto dzikich lokatorów, bezprawnie blokujących pomieszczenia garażowe na wózki.

To nie koniec listy i choć dotyczy ona tylko jednego domu (przy ul. Ślusarskiej 16) w Poznaniu, sądzę, że podpisze się pod nią wielu lokatorów innych budynków,

Opiekuńczy — nie znaczą nieczuły

4 tys. zł na naprawę starych i zakup nowych zabawek to doprawdy niewiele. Związka że w ciągu roku bawi się nimi codziennie około 70 dzieci w wieku od 6 miesięcy do 3 lat. Może zresztą właśnie ten wiek tłumaczy fakt częstego psucia się zabawek? Toteż kłopoty „zabawkowe” urosły już do problemu w jednym w Poznaniu tygodniowym żłobku przy ul. Jaworowej 53.

W ub. r. zabawkę naprawiał zakład opiekuńczy żłobka — „Goplana”. Stolarz z tej fabryki zreperował także krzesła dla dzieci oraz usunął wiele innych usterek. Ten okres jednak już dawno minął. Od stycznia br. nikt z „Goplany” nie zajął do dzieci. Opieka stała się fikcją. Co gorsza, popuste zabawki leżą od wielu miesięcy w „Goplanie” i jakoś nie mogą wrócić do żłobka naprawione.

Drugim kłopotem kierownictwa żłobka jest brak funduszy na urządzenie ogródka jordanowskiego. Pieniądzy na ten cel nikt nie przewidział w budżecie. A przecież dzieci muszą przebywać na powietrzu, bawić się w piasku, na huśtawkach i odpoczywać na ławeczkach.

Może „Goplana” jednak wznowi opiekę nad dziećmi? Nie chodzi o pieniądze. Ale o szczerą i leżącą w granicach możliwości pomoc, aby nazwa „zakład opiekuńczy” przestała być tylko formalnością. (an)

Komunikat Prezydium MRN i Komendy MO

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta RP z dnia 16 marca 1928 r. Dz. U. R. P. nr 32, poz. 309 Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania i Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej przypominają mieszkańcom miasta, właścicielom mieszkań, wynajemcom lokali noclegowych, dozorców, administratorom domów i kierownikom hoteli o obowiązku zameldowania każdej osoby przyjętej na nocleg.

Przypominają się również administratorom, dozorcóm i właścicielom domów mieszkalnych o obowiązku zaktualizowania na klatkach schodowych tablic orientacyjnych z wyszczególnieniem lokatorów zamieszkujących na posłach stałym w danej posesji oraz dopilnowania właściwego oświetlenia numerów domów.

Winni nieprzestrzegania przepisów meldunkowych pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

Złot drużyn sanitarnych PCK

Doroczny zlot drużyn sanitarnych Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w Poznaniu 8 bm. o godz. 14 na terenach nadwarciańskich przy Moście Marchlewskiego.

W zlocie wezmą udział wszystkie przodujące drużyny naszego miasta. Na popisy złożą się ćwiczenia z dziedziny udzielania pomocy w wypadkach ulicznych, ratownictwa poparzonych, tonących itp.

Przodujące drużyny i ich członkinie otrzymają nagrody. Najlepsza drużyna miejska weźmie udział w zlocie wojewódzkim.

SPORT Czekamy na pogodę

Blisko tydzień upłynął od otwarcia pływalni na Solaczu. W dniu otwarcia basenu, pierwszej tegorocznej kąpieli zajęło około 800 poznaniaków. W poniedziałek na basenie było już ponad 900 osób. Wczoraj, po kilkudniowym okresie niepogody, mimo dość po-

chmurnego dnia, najodważniejsi miłośnicy słońca i wody bar dzo licznie przybyli na nie-stachowską pływalnię.

Jak poinformował nas kierownik pływalni p. Kurnatowski — pływalnia w tym roku została należycie przygotowana do sezonu. Podobnie jak w latach ubiegłych będą wypożyczane leżaki, piłki do siatkówki i koszykówki, tak, że amatorzy innych sportów będą również mieli pole do popisu. Jedynym, niestety, dotychczas mankamentem jest... pogoda. Zimna woda + 17 st. — powoduje, że nasi pływacy wciąż jeszcze muszą trenować na basenie krytym. Dość dziwny jest fakt, że o letniej pływalni zapomnieli PZG i nie zorganizowali jeszcze tam bufetu. Obawiam się — powiedział nasz rozmówca — że jak przyjdą gorące dni, będziemy musieli gasić pragnienie chybą wodą z... basenu.

Bardzo starannie na przygotowanie pierwszych wycieczkowieców przygotował się również ośrodek w Strzeszynie. I tutaj przewiduje się także atrakcje dla gości w postaci otwarcia wypożyczalni kajaków, sali tanecznej oraz restauracji, której szef kuchni Z. Wojciechowski zapewnił nas, że ambicją jego jest dorównanie wyborom dań restauracji miejskiej. Zrezygnowa no natomiast w tym roku z otwarcia domków campingowych.

Kierownictwo ośrodka spodziewa się pierwszych licznich wycieczek już w nadchodzącą niedzielę. (Of)

Wiosłarki Poznania w kadrze narodowej

Po eliminacyjnych regatach wiosłarskich w Kruszycy prezydium PZTW zatwierdziło skład kadry narodowej. Poznań jest reprezentowany przez dwie zawodniczki AZS — Gościńską i Przewoźniak w dwójce podwójnej. (p)

Starsi panowie zademonstrują formę ligowców

Dwa razy do roku spotykają się na zielonej murawie boiska piłkarskiego starsi panowie poznańskiego Lecha i Warty. Najbliższe spotkanie, oczekiwane zawsze z wielkim zainteresowaniem, odbędzie się w sobotę o godz. 18 na boisku przy ul. Rolnej. W drużynach zobaczymy znanych nam do brze zawodników: z Warty Gen-dere, Smólskiego, Dusika, Kaczmarka — „Króla strzelców” i Foltowicza; z Lecha: Czapczyka, Białasa, Koltuniaka, Skowronskiego, Chudziaka i in.

Funkcję sędziego powierzono Józefowi Marcinkowskiemu, który obchodzi w bieżącym roku 35-lecie swej działalności sportowej. (x)

Kto i gdzie?

SOBOTA
Godz. 17.00 — Warta — Zryw. Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo ligi juniorów. Boisko treningowe przy ul. Marchlewskiego.
— Czwórmeć siatkówki męskiej o mistrzostwo III ligi. Boisko AZS przy al. Pułaskiego.
Godz. 17.45 — Dzieci wyścig kolarski na Stadionie im. 22 Lipca.
Godz. 18.30 — Warta — Lech. Mecz piłkarski old-boyów na boisku przy ul. Rolnej.

Przed zwiedzeniem MTP

przeczytaj
specjalne
wydanie

„KAKTUSA”

który przynosi bogato
ilustrowany przegląd naj-
nowszych osiągnięć na-
szego przemysłu.

Obok jedna z rewela-
cyjnych nowości z który-
mi zapozna Cię

targowy
numer

„KAKTUSA”

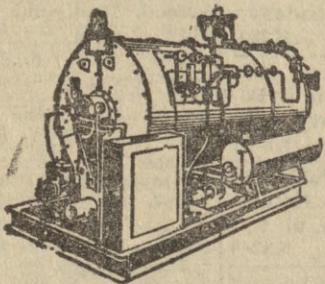
*

COŚ DLA PAŃ!

Nasz uniwersalny zginiacz

„CZARODZIEJ”

do kruszenia kostek i zup Maggi, wyposażony w betonową podstawę i agregat pędny na ropę.



Potrzebny w każdym gospodarstwie domowym. (Produkcja uboczna).

Zjednoczone Zakłady Kredy Mielonej i Pochodnych „SUPERGIPS”

Sprawy Nowaków

Niedziela. Znowu będzie to samo, co tydzień, dwa, trzy tygodnie temu: śniadanie, trochę wolnego czasu do obiadu, potem w tramwaj i do Danki. Krepują mnie już te ciągłe wizyty u niej w domu. Czy tak spędzają czas setki innych zakochanych par?

Nie, lubię, gdy mówią o mnie — zakochany.

Przyklejone do siebie dwa młode stworzenia, szepczące cicho, a głucho słówka lub godzinami wpatrzony w siebie z pełnymi sentymentu oczyma. Miałbym być podobny do tych dzieciuchów? Albo do tych młodych par śmiejących się beztrosko po ulicach, gapiących się na lepiej ubranych rówieśników, czy — jeśli starczy im odwagi — wysiadujących kawiarniane fotele? Taka „miłość”, to przecież uczucie bez treści, może się szybko znudzić.

My nie chcemy tak. Ale nie pójdziemy przecież do kina. Chodzimy tam dwa razy w tygodniu. Danka skarży się, że od pół roku nie byliśmy w teatrze, wypomi-

Siódmy dzień tygodnia

na, że kino to sztuka „dla ubogich”. Co ja na to poradzę, że lubię film, a nie lubię teatru? Zresztą, nie mamy biletów — w kasie na pewno nie dostanę.

Na mecz nie ma sensu iść. Kolejarz i tak przegra, więc po co się denerwować? Ale można nad Rusalkę, albo nad Wartę... Nie, już mam! Jedziemy za miasto!

Postanowiliśmy jechać razem z kolegami do Stęszewa, ale sprawa okazała się nie taka prosta.

Po pierwsze — pogoda jest kapryśna, nie wiadomo jaka będzie za chwilę, po drugie — do Stęszewa daleko, rowerów nie mamy i trzeba jechać koleją, a po trzecie — jestem wędka-rzem...

Tak, tak — to tylko pozornie wygląda niewinnie... Bo Danka nie wie o moim nalogu „moczenia robaka”. Poznaliśmy się późną jesienią i przez całą zimę kije stały spokojnie w kącie. Niedawno po kryjomu przedłużyłem kartę wędkarską — woda znów przyciąga nieodpartym urokiem.

Ale jak taki nalog pogodzić z przedmażeńskimi obowiązkami wobec swojej dziewczyny?

Kije mimo wszystko wezmę, przecież ona musi się w końcu o tym dowiedzieć. Cała nadzieja w Mietku i Tadku, że wytłumaczą i wy ratują...

Pechowy dzień. Wiatr, zimno za chwilę zacznie padać deszcz. Co robić w taką niedzielę?

Biletów nie ma, w kawiarniach tłok, w parku zimno. Danka w brydża nie gra. Chyba pójdę do niej do domu, tak będzie najłatwiej... Czy jestem, u licha, taki nudny, wybredny i leniwy, czy też rzeczywiście nie ma gdzie spędzić przyjemnie wolnego czasu?

P. S. — Przepraszam, — nie przedstawiłem się. A więc: Henryk Nowak, lat 24, urzędnik biurowy, po tak zwanych wyższych studiach. Stan cywilny: jeszcze wolny. Pochodzenie: przeciętne. Stawem — jeden z licznych młodych mieszkańców Poznania.

(Ciąg dalszy — za tydzień)